

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski

w sprawie z wniosku C. s.c. w O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanej M.P.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy (C. s.c. w O.) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację płatnika składek (C.s.c. w O.) od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 8 lipca 2015 r., IX U (...), w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. przy udziale zainteresowanej M.P. o objęcie obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego płatnik składek wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił obrazę prawa materialnego (art. 627 k.c. w związku z art. 1 ust. 1

ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych; art. 750 k.c.; art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) oraz naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1; art. 382 w związku z art. 328 § 2 i w związku z art. 391 § 1, a także art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania płatnik powołał się na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne „dotyczące charakteru prawnego umowy zawartej między stronami i nazwanej umową o dzieło, a mianowicie, czy ta umowa może być traktowana jak umowa o dzieło (...), czy też jako umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do której znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu”. Według skarżącego płatnika, zachodzi konieczność, aby Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym dokonał oceny charakteru prawnego umowy, na podstawie której zainteresowana M.P. „tworzyła utwory dla dzieci i następnie prezentowała je podczas zajęć z dziećmi przedszkolnymi”. Jednocześnie płatnik wyraził pogląd, że opracowywanie przez zainteresowaną „materiałów autorskich o charakterze niepowtarzalnym” przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym, jak również ich „autorska prezentacja”, nosiły znamiona czynności realizowanych w ramach umowy o dzieło. Według płatnika, skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania również dlatego, że jest oczywiście uzasadniona, bo Sąd Apelacyjny naruszył wskazane przepisy prawa procesowego w szczególności przez to, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jest pozbawione „jednoznacznego wyjaśnienia przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia” oraz odniesienia się w nim do zarzutów apelacji w zakresie dotyczącym naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. Płatnik wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji płatnika od wyroku Sądu pierwszej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odrzucenie skargi, a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku - o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, a w każdym przypadku o zasądzenie

kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania płatnik powołał się przede wszystkim na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego w zakresie obejmującym kwalifikację (dla celów związanych z obowiązkiem ubezpieczeń społecznych) umowy, której przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych a następnie ich prezentacja podczas zajęć prowadzonych z dziećmi w wieku przedszkolnym. Poglądu o występowaniu w sprawie tego zagadnienia Sąd Najwyższy jednak nie podziela, bowiem nie jest to istotne zagadnienie prawne, a także nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Sąd Najwyższy zajął już stanowisko odnośnie do takiego zagadnienia prawnego, jak powołane w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę linii orzeczniczej prezentowanej w tej materii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003 nr 13, poz. 5 - wkładka).

Problem kwalifikacji umów, których przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych na określony temat oraz ich prezentacja słuchaczom - w płaszczyźnie skutków, jakie te umowy mogą wywoływać na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych - był wielokrotnie przedmiotem analizy orzeczniczej Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 (OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115) stwierdzono, że umowa, której przedmiotem jest przeprowadzenie szkolenia umożliwiającego kandydatom na kierowców przystąpienie do egzaminu państwowego w celu uzyskania prawa jazdy, jest umową o świadczenie usług (art. 750 k.c.), a nie umową o dzieło (art. 627 k.c.).

W podobny sposób Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (OSNP 2014 nr 9, poz. 134), wskazując, że umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z określonej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, nie jest umową o dzieło (art. 627 k.c.), bo w ramach takiej umowy zamawiający nie jest zainteresowany otrzymaniem zindywidualizowanego dzieła (utworu) intelektualnego, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że wygłoszenie cyklu wykładów na konkretny temat (wykładu monograficznego w znaczeniu kursu będącego cyklem wykładów traktujących o jednym konkretnym zagadnieniu) w celu dokładnego i szczegółowego przedstawienia określonej problematyki lub wyczerpania zagadnienia ujętego w tytule, który ma cechy utworu w rozumieniu przepisów Prawa autorskiego, nie powoduje objęcia tej czynności obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, o ile zostanie wykazane, że wykonawcy dzieła przysługiwały prawa autorskie, którymi zadysponował na rzecz zamawiającego (wyrok z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926). Inaczej mówiąc, umowa o dzieło, której przedmiotem jest wygłoszenie wykładu, nie rodzi obowiązku ubezpieczeń społecznych pod warunkiem, że wykład posiada cechy utworu, a takim właściwością odpowiada tylko wykład naukowy (cykl wykładów) o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła naukowego (wyroki z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 140; II UK 543/13, LEX nr 1495940 oraz II UK 548/13, OSP 2015 nr 5, poz. 50, z glosą K. Żoka). Należy więc stwierdzić, że chociaż wygłoszenie wykładu może stanowić przejaw działalności twórczej o charakterze indywidualnym i być przedmiotem umowy o dzieło, to jednak o takiej kwalifikacji decydują każdorazowo kryteria dodatkowe, ściśle uzależnione od ustaleń faktycznych. Poczynienie takich ustaleń jest konieczne dlatego, że przeprowadzenie wykładów autorskich może być także elementem realizacji umowy o świadczenie usług a nawet umowy o pracę (wyrok z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243). W podobny sposób kwestia kwalifikacji prawnej umów, których przedmiotem jest szeroko pojęta działalność dydaktyczna,

została ujęta w piśmiennictwie (por. T. Partyk: Wygłoszenie wykładu jako przedmiot umowy o dzieło, LEX/el. 2015; L. Bielecki: Przekształcenie przez ZUS umowy o dzieło w umowę zlecenia w toku kontroli. Swoboda interpretacji w imię interesu zbiorowego przy milczeniu ustawodawcy. Studium przypadku(-ów), Przegląd Prawa Publicznego 2016 nr 7, s. 144 oraz T. Bakalarz: Kwalifikacja prawna umów, których przedmiotem jest działalność dydaktyczna, Przegląd Sądowy 2016 nr 11, s. 170).

Z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że przedmiotem umowy łączącej płatnika z zainteresowaną było „samodzielne opracowanie i wygłoszenie cyklu wykładów z języka angielskiego na podstawie materiałów własnych i dostarczonych przez zamawiającego”. Jak się jednak okazało, zainteresowana - w celu wykonania zobowiązań wynikających z tej umowy - prowadziła w przedszkolach typowe zajęcia dydaktyczne, nauczając dzieci języka angielskiego „przy pomocy zabaw, śpiewania prostych piosenek w tym języku i nauki prostych angielskich zdań”. Zajęcia odbywały się regularnie i trwały zazwyczaj pół godziny, a plan zajęć był ustalany z dyrekcją przedszkoli. W odniesieniu do takich ustaleń faktycznych, które są wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), Sąd odwoławczy przyjął, że sporna umowa - z uwagi na sposób jej wykonywania - nie miała charakteru umowy o dzieło (umowy rezultatu), lecz była umową o świadczenie usług dydaktycznych (umową starannego działania), która powodowała objęcie zainteresowanej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Taki sposób klasyfikacji umowy „o dzieło” (umowy o stworzenie utworu) jest zgodny z prezentowaną w dotychczasowym orzecznictwie sądowym wykładnią przepisów określających zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i z tej przyczyny zagadnienie, na które powołuje się skarżący płatnik, nie może być traktowane jako argument za przyjęciem skargi do rozpoznania. Należy bowiem przypomnieć, że w sprawie nie występuje potrzeba wykładni przepisu (istotne zagadnienie prawne), jeżeli jego interpretacja jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez sąd drugiej instancji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 436 i z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205).

Skargi kasacyjnej płatnika nie można też uznać za „oczywiście uzasadnioną”, bowiem zaskarżone nią orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest

dotknięte brakami widocznymi „na pierwszy rzut oka”, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy jurystycznej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107), a tylko wystąpienie tej przesłanki - w myśl art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - warunkuje przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego sporną umowę należy kwalifikować jako umowę o świadczenie usług (podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych), a nie jako umowę o dzieło (niepodlegającą tym ubezpieczeniom), to zaskarżony wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej, a więc nie został wydany z „oczywistym” naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).